

sobota, 16.01.2021

ZAMYŚLENIA NIEDZIELNE, (17.01.2021).

Zwykło się mawiać, że najważniejsze jest pierwsze wrażenie. To, jak ktoś nas odbierze podczas pierwszego spotkania, albo to, jaką my wyrobimy sobie o kimś opinię przy pierwszym zetknięciu, nie pozostaje zazwyczaj bez wpływu na nasze późniejsze kontakty czy relacje z tym człowiekiem. Dlatego też pierwsza wizyta u rodziców ukochanej dziewczyny czy ukochanego chłopaka związana jest z dużym stresem, bo każdy chciałby pokazać się z jak najlepszej strony. Podobnie rozmowa w sprawie pracy w nowym miejscu – tu zrobienie dobrego wrażenia ma jeszcze większe znaczenie, bo jeśli coś nie wyjdzie, pewnie nie będzie już kolejnej szansy na to, by się poprawić i zatrzeć słabe pierwsze wrażenie.

Oczywiście, każdy z nas zarzeka się, że nie ocenia innych ludzi powierzchownie i pochopnie. Psychologowie stoją zaś na stanowisku, że to raczej my sami nazbyt pesymistycznie podchodzimy do tego, oceniając, iż nie zrobiliśmy na kimś dobrego wrażenia przy pierwszym spotkaniu, podczas gdy w rzeczywistości inni nie oceniają nas aż tak krytycznie. Mimo wszystko, w naszym ludzkim przekonaniu to pierwsze wrażenie jest jednak dość znaczące.

Zdają się to potwierdzać słowa dzisiejszej Ewangelii. Bo jakże potężne musiało być owo „pierwsze wrażenie”, które Jezus wywarł na uczniach Jana. Wystarczyło ich spojrzenie na Mistrza z Nazaretu wsparte rekomendacją Jana Chrzciciela: Oto Baranek Boży!, by dwaj jego uczniowie od razu, bez chwili zastanowienia ruszyli za Jezusem. A później po tym pierwszym spotkaniu w domu Jezusa, po tym, gdy zobaczyli, jak mieszka, rozpoznali w Nim Mesjasza, co natychmiast postanowili oznajmić innym uczniom. Owszem, Jan Chrzciciel przygotowywał swoich uczniów na ten moment, pouczał ich, że zapowiadany od wieków Mesjasz, gdy przyjdzie, będzie rozdelał łaski i oczyszczał z grzechów, niczym baranek ofiarowywany przez ówczesnych Izraelitów na przebłaganie. Zrozumieli zatem dokładnie, co miał na myśli Jan, wskazując na Jezusa jako Baranka Bożego.

Dzisiaj to my ukazujemy innym Chrystusa. Dzisiaj to my mamy robić na innych takie wrażenie, by ich przekonać, że nasz sposób życia – życia w jedności z Panem (por. 1 Kor 3, 17) – jest jedyną właściwą drogą. To my naszym codziennym życiem mamy głosić Bożą sprawiedliwość ludziom, wśród których przyszło nam żyć – głosić i nie ustawać (por. Ps 40, 10) – jak śpiewa dziś psalmista.

My sami już doświadczyliśmy tej łaski – rozpoznaliśmy Boga, rozpoznaliśmy Jego działanie w naszym życiu, poddaliśmy się Jego woli. Przychodzimy dziś na ucztę, na której On sam nas gromadzi, by nas pouczać o swoich prawach, a także by umacniać nas swoim słowem i Ciałem. Ponieważ Chrystus nabył nas dla siebie za wielką cenę (por. 1 Kor 6, 20), wyzwalać nas z mocy diabła, zatem – jak pisał Teodoret z Cyru, ojciec Kościoła – wypada, abyśmy oddawali Mu cześć ciałem i duszą oraz żyli tak, by nasze uczynki i słowa pociągały innych ludzi i pobudzały języki wszystkich do chwalenia Boga.

Troszczmy się zatem o to, byśmy jako chrześcijanie – nie tylko wierzący w Boga, ale przede wszystkim wierzący Bogu – na miarę naszych możliwości ukazywali innym Jezusa i prowadzili ich do Niego. Niech spotkanie z nami pozostawia w innych ludziach zawsze dobre wrażenie, bez względu na to, czy jest to pierwsze, czy też któreś już z kolei spotkanie. Niech nasze uczynki i słowa będą dla wszystkich budujące i umacniające. Chwalcie więc Boga w waszym ciele! (1 Kor 6, 20).

PARAFIA PW. ŚW. KRZYŻA I MATKI BOŻEJ NIEUSTAJACEJ POMOCY
Sekretarz Prowincji Warszawskiej Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (Redemptoryści), przełożony domu zakonnego i rektor kościoła

UL. KRZYSKA 112, 33-103 TARNÓW

św. Benona – Warszawa, o. Arkadiusz Buszka CSsR.